

Warszawa, dnia 24 września 2018 r.

Sygn. akt VI Ka 729/18

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Maciej Schulz

Sędziowie: SO Adam Bednarczyk (spr.)

SR del. Justyna Dołhy

protokolant: protokolant sądowy stażysta Anna Tarasiuk

przy udziale prokuratora Grzegorza Łaby

po rozpoznaniu dnia 24 września 2018 r.

sprawy K. K. (1) córki K. i H., ur. (...) w W.

oskarżonej o przestępstwo z art. 229 § 1 kk

B. G. córki T. i H., ur. (...) w W.

oskarżonej o przestępstwo z art. 228 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżoną i obrońców

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie

z dnia 31 maja 2016 r. sygn. akt IV K 34/16

wyrok w zakresie czynów zarzuczanych K. K. (1) i B. G. odpowiednio w pkt 2 i 5 komparycji wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie z dnia 31 maja 2016 r. w sprawie IV K 34/16 zmienia w ten sposób, że co do tych czynów ustala, że wręczenie korzyści majątkowej nastąpiło nie w zamian, a w związku z wydaniem decyzji administracyjnej i za to na podstawie art. 229 § 1 kk wymierza K. K. (1) karę jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie w oparciu o art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk z zw. z art. 4 § 1 kk warunkowo zawiesza na okres trzech lat tytułem próby, zaś B. G. na podstawie art. 228 § 1 kk wymierza karę jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie w oparciu o art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk z zw. z art. 4 § 1 kk warunkowo zawiesza na okres trzech lat tytułem próby, zaś na podstawie art. 33 § 2 kk wymierza jej karę grzywny w wysokości stu stawek dziennych określając wysokość jednej stawki na 30 zł; na podstawie art. 45 § 1 kk orzeka wobec B. G. przepadek korzyści majątkowej w wysokości 2000 (dwóch tysięcy) zł; w pozostałym zakresie wyrok w tej części utrzymuje w mocy; zwalnia obie oskarżone od kosztów postępowania w sprawie w tej części wydatki sądowe przejmując na rachunek Skarbu Państwa.

SSR del. Justyna Dołhy SSO Maciej Schulz SSO Adam Bednarczyk

**VI Ka 729/18**

## UZASADNIENIE

Oceniając zgromadzony materiał dowodowy zgromadzony w zakresie zarzutów z pkt 2 odnośnie oskarżonej K. K. (1) i z pkt.5 odnośnie B. G. zaskarżonego wyroku, stwierdzić trzeba, iż podobnie jak w odniesieniu do pozostałych niemalże tożsamy zarzutów, którymi obie oskarżone zostały skazane prawomocnym w tej części wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Północ z dnia 31 maja 2016 r. podstawowym dowodem są wyjaśnienia samej oskarżonej B. K. i choć rację trzeba przyznać obrońcom, iż nie są one konsekwentne w całości, to nie jest to jedyny dowód w tej sprawie. Wersja, bowiem jaka wyłania się z tych wyjaśnień znajduje wsparcie w innych dowodach osobowych w postaci wyjaśnień współoskarżonej B. G. jak też B. N. (1) oraz A. R.. Wprawdzie, co do czynów opisanych wyżej pojawiły się obiektywne fakty przeczące wersji podawanej przez oskarżoną K. czy też raczej wersji przebiegu zdarzenia opisywanej przez nią, a mianowicie kwestia przebywania A. R. w zakładzie karnym w czasie przekazywania kwoty pieniężnej, jak zgon lekarza o nazwisku P. daleko przed datą przekazania pieniędzy, co czyniło niemożliwym uczestnictwo tych osób w działaniach opisanych wyżej w zarzutach nr.2 i 5 niemniej nie zmienia to prawidłowości ustaleń faktycznych sądu rejonowego. Sąd rejonowy w sposób wnikliwy wyłowił z szeregu składanych przez oskarżoną wyjaśnień wskazane wyżej wątpliwości. Sąd I instancji doszedł do trafnego przekonania, iż jeżeli chodzi o zarzuty z pkt.2 i 3 dotyczące tejże oskarżonej to w swoich wyjaśnieniach pomyliła ona chronologię wydarzeń. Kwotę, zatem dla B. G. przekazał nie A. R. a sama B. N. (1), co zresztą sama świadka ta potwierdziła. Słusznie też sąd rejonowy wyekspozował w tym zakresie fakt, iż faktycznie w 2003 r. przedłużano renty na okres 1 roku zaś B. N. (1), co wynika z jej zeznań zależało na przedłużeniu renty na okres dwóch lat. Oceniając, zatem wyjaśnienia oskarżonej K. i świadka N. nie w oderwaniu od siebie, lecz w powiązaniu ze sobą, jak też identyfikując wynikające z tych dowodów zamiary w/w osób z faktem, iż w okresie tym przedłużano renty na okres zaledwie 1 roku, co nie odpowiadało niewątpliwie B. N. (1) i dążyła w swych zamiarach do przedłużenia swych uprawnień rentowych, na co najmniej 2 lata. Jeśli chodzi o zeznania tego świadka to zauważyć należy, iż prostowała ona nieścisłości w swych zeznaniach między innymi, jeśli chodzi o 2003 rok wskazując, iż w tym czasie faktycznie A. R. nie mógł pośredniczyć w przekazywaniu łapówki, bowiem przebywał w tym czasie w zakładzie karnym. Tak, więc to ten dowód osobowy poza wskazanymi wyżej kwestiami obiektywnymi stanowi w zakresie objętym tym postępowaniem odwoławczym weryfikację relacji B. K..

Sąd I instancji słusznie wskazuje w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia na korelację tych dwóch dowodów osobowych i wnioski dla ustaleń faktycznych, jakie z takiej łącznej analizy i na tle całokształtu dowodów przeprowadzonych w tej sprawie wynikają.

Tak, więc ustalenia faktyczne sądu rejonowego w zakresie czynu z pkt.2 przypisanego oskarżonej K. jak też z pkt.5 przypisanego oskarżonej G. są prawidłowe a wskazana analiza dowodów mieści się w ramach art. 7 jak 5§2 kpk.

Sąd odwoławczy podziela pogląd prawny Sądu Rejonowego odnoszący się do ustawowych znamion czynów z art. 228§1 kk. i 229§1 kk. , zwłaszcza w zakresie realizacji znamion strony przedmiotowej tych czynów, czyli przyjęcia korzyści majątkowej „w związku z pełnieniem przez sprawcę funkcji publicznej”. W ocenie sądu odwoławczego nie ma potrzeby powtarzania obszernej i wnikliwej oceny sądu rejonowego w tym zakresie, którą sąd odwoławczy w całości podziela.

Sąd odwoławczy natomiast doszedł do wniosku, iż opisy czynów przypisanych obu oskarżonym są nieprecyzyjne. W tym mianowicie zakresie, że stwierdzenie „w zamian za” budzić może wątpliwości zwłaszcza w świetle ustaleń faktycznych, co B. G., która wprawdzie zatrudniona była w ZUS, jako lekarz orzecznik, lecz nie wydawała formalnie decyzji, co do przyznania renty, korzyści pieniężne, zatem przyjmowała w związku z pełnieniem funkcji. Z tego powodu sąd odwoławczy dokonał modyfikacji opisu czynów przypisanych obu oskarżonym w ten sposób, że ustalił, iż wręczenie korzyści majątkowych nastąpiło nie zamian a w związku z pełnioną funkcją.

Przechodząc do rozstrzygnięcia o karze odnieść się trzeba do zarzutów w pierwszym rzędzie zawartych w apelacji oskarżonej K., a mianowicie zgodnie z argumentacją apelacji, iż wobec niej powinien być zastosowany art.60§3 kk. to jest nadzwyczajne złagodzenie kary. Argument ten nie jest zasadny. Przede wszystkim zauważyć trzeba, iż zarówno w doktrynie jak i judykaturze utrwalonym jest pogląd, iż art.60§3 ma zastosowanie w sytuacji, gdy oskarżony musi przyznawać się do popełnionych czynów, a nadto ujawnić w swych wyjaśnieniach wszelkie znane mu informacje tzw. istotne okoliczności popełnionych przestępstw, czyli takie, które ewentualnie umożliwiają postawienie zarzutów innym osobom. W tej konkretnej sprawie jak wskazano wyżej wyjaśnienia oskarżonej trudno uznać za konsekwentne

i wiarygodne w całości. Mowa tu rzecz jasna nie tylko o czynach będących przedmiotem niniejszego postępowania odwoławczego, ale także o tych, które objęte są już prawomocnym wyrokiem. Nie można też zgodzić się z oskarżoną, iż czyn jej powinien być uznany za tzw. wypadek mniejszej wagi. Zważyć należy, iż o zaistnieniu wypadku mniejszej wagi nie decyduje samodzielnie wartość kwot pieniężnych, choć i w tym zakresie w tej konkretnej sprawie powziąć należy wątpliwości, czy owe kwoty obiektywnie nie były duże, biorąc pod uwagę choćby czasokres, w jakim miały miejsce inkryminowane czyny. Niemniej nie wchodząc w szerszą polemikę w tym zakresie, która zawsze może mieć charakter subiektywny wskazać trzeba, przede wszystkim, iż o braku możliwości zastosowania wobec oskarżonej K. wypadku mniejszej wagi decyduje stopień zawinienia oskarżonej oraz fakt, iż wręczała ona korzyści majątkowe w celu wydania decyzji administracyjnych, w efekcie, których Skarb Państwa ponosił ewidentne straty. Wiadomym jest też, jakie kontrowersje i społeczne emocje wywołuje kwestia przyznawania uprawnień rentowych przez organy ZUS.

Sąd odwoławczy złagodził wobec obu oskarżonych czasokres próby przy warunkowym zawieszeniu wykonania orzeczonych wobec nich kar pozbawienia wolności. Przede wszystkim kierował się w tym zakresie zasadami słuszności. Nie sposób, nie zauważyć na tle tej sprawy, iż postępowanie, co do czynów przypisanych oskarżonym w pkt.2 i 5 zaskarżonego wyroku znacznie przedłużyło się na skutek postępowania kasacyjnego niewywołanego działaniami oskarżonych czy też ich obrońców. Gdyby wskazane wyżej czyny to jest wyrok, co do nich uprawomocnił się wcześniej okres próby biegłby już od dłuższego czasu. Dlatego zdaniem sądu odwoławczego przy ponownym rozpoznaniu sprawy, co do tych dwóch czynów okres próby należało skrócić niejako dostosowując go do części wyroku, jaka jest już prawomocna i wykonywana. Z podobnych względów sąd odwoławczy złagodził wymiar stawki dziennej wymierzonych oskarżonym kar grzywien.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art.624§1 kpk.